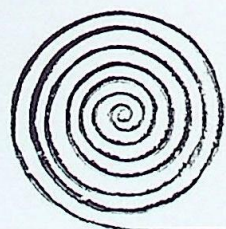






p o c z ą t e k
ceramika młodych 2003



galeria zamkowa • Lubin



Małgorzata Michniak
„Multiplikacje”, 11x44x44 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan

WYKŁADOWCY

adiunkt Katarzyna Koczyńska-Kielan
asystent Bożena Sacharczuk

STUDENCI - UCZESTNICY WYSTAWY

1994/1995

Tomasz Bajer

1995/1996

Elżbieta Krupka, Anna Pałys,

Katarzyna Sienkiewicz, Wanda Zwolińska

1996/1997

Anja Christina Carstensen,

Katarzyna Handzlik,

Agata Ignatowicz, Wojciech Ruciński,

Bartłomiej Sroka, Adam Sobota

1998/1999

Marta Hryniewicz, Arleta Kocoł,

Kacper Kuźnicki, Agata Wesołowska

1999/2000

Magdalena Dwojak, Krystyna Kolonko,

Joanna Słoi

2000/2001

Alia Al-Moayad, Anna Chrzanowska,

Anna Kozior, Małgorzata Michniak,

Edyta Orlińska, Aleksandra Przybysiak,

Marta Szczęsna

2001/2002

Aleksandra Baczyńska, Małgorzata Czarny,

Sylvia Domin, Mariola Drabek, Agnieszka

Gabara, Monika Jangrot, Waldemar Lech, Anna

Mańka, Alicja Mazur, Magdalena Nowacka,

Agata Radomska, Katarzyna Sawicka

2002/2003

Bartłomiej Kwasek, Dorota Mulczyńska,

Tomasz Niedziółka, Dagmara Sinkiewicz

Pracownia Koła Garncarskiego
Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu
1993 - 2003

Galeria Zamkowa w Lubinie
marzec - kwiecień 2003



POCZĄTEK

Garncarstwo jest jednocześnie najprostszą i najtrudniejszą ze sztuk. Najprostszą, ponieważ jest najbardziej pierwotną, najtrudniejszą ponieważ najbardziej abstrakcyjną.
Herbert Read „Sens sztuki”

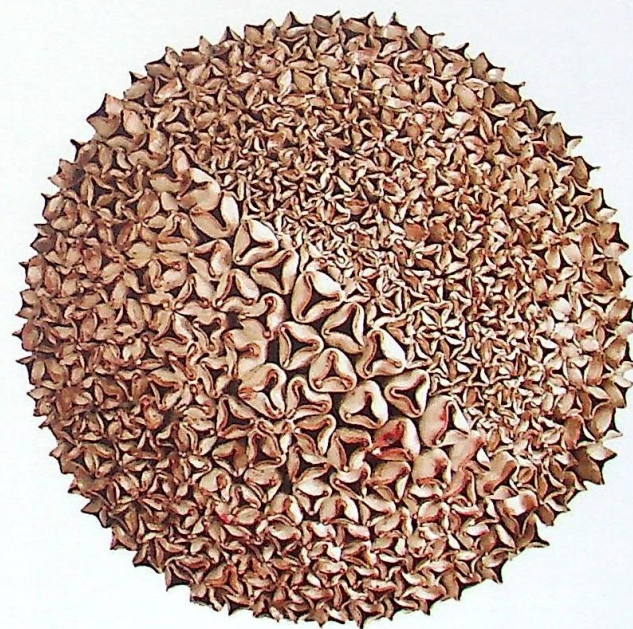
Pracownia Koła Garncarskiego, której dorobek dydaktyczny i artystyczny mam przyjemność Państwu zaprezentować, jest miejscem szczególnym. Z nim związane są różnego rodzaju artystyczne inicjacje. To tu, w pierwszym roku edukacji, studenci Katedry Ceramiki wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych zaczynają swoją przygodę z gliną. Spotkanie z nowym tworzywem jest prawie zawsze zaskakujące, pełne emocji i niecierpliwych oczekiwań na pierwsze rezultaty. Kogóż nie zachwylił widok gliny wirującej i poddającej się wprawnym rękóm garncarza. Któż nie uległ czarowi i złudzeniu, że ta martwa, ciężka masa pod wpływem dotyku i dzięki obrotom koła zmienia się w materię ożywioną, jedwabistą w swej miękkości i wilgotnym połysku. Tworzywo, jak zaczarowane, przeistacza się w piękny przedmiot. Dłonie garncarza powtarzają płynne i rytmiczne ruchy, wznosząc się lub opadając wraz z gliną. Jest w tym coś z tańca, rytuału, a może nawet magii. Pracownia Koła Garncarskiego była także dla mnie POCZĄTKIEM. Chęć poznania tej sztuki, nieobecnej wówczas we wrocławskiej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych, zawiodła mnie do pracowni ceramicznej w RFN. O ironio, w latach 80-tych XX wieku na Dolnym Śląsku nie



Wanda Zwolińska
forma naczyniowa; 108x19x19 cm, 89x17x17 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Wanda Zwolińska
forma naczyniowa; 108x19x19 cm, 89x17x17 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Alia Al-Moayad
relief „Multiplikacje”, 39x39 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



odnalazłam ani jednego funkcjonującego warsztatu garncarskiego. Dopiero w Niemczech po raz pierwszy dane mi było zrozumieć" myślenie formą toczoną" w pracowni prowadzonej przez koreańską artystkę.

Uwiodła mnie pozorna lekkość i łatwość z jaką w rekach Young-Jae Lee powstawały toczone naczynia. Zachwyciła mnie jej postawa twórcza, a ona sama stała się odtąd moim przewodnikiem po świecie garncarstwa.

Taki był mój początek. A za nim zaraz następny - dydaktyczny. Chciałam podzielić się wszystkim, czego nauczyłam się od koreańskiej mistrzyni. Uwieńczeniem mych starań stało się powołanie do życia Pracowni Koła Garncarskiego, pierwszej w powojennej historii wrocławskiej ASP. Ma ona charakter nietypowy, bo odkrywa zasady tylko jednej techniki. Trafiają tu najmłodszy uczniowie Akademii, a moim celem jest przekazanie im nie tylko wiedzy i umiejętności warsztatowych, ale przede wszystkim zadbanie o ich rozwój osobowy i artystyczny.

Początkowo stawiam przed nimi proste zadania. Są to: nadanie cech indywidualnych formie walca przez opracowanie stopy i krawędzi, bądź deformacja tego kształtu tak, aby powstała nowa jakość plastyczna. Młodzi adepci ceramiki muszą też zaprojektować zestaw form naczyniowych o określonym przeznaczeniu. Z tym wyzwaniem ścierają się później na drugim roku studiów, lecz także zajmują się poszukiwaniami rzeźbiarskimi, aranżowaniem kompozycji płaskich, reliefowych, przestrzennych. Pragnę aby studenci samodzielnie

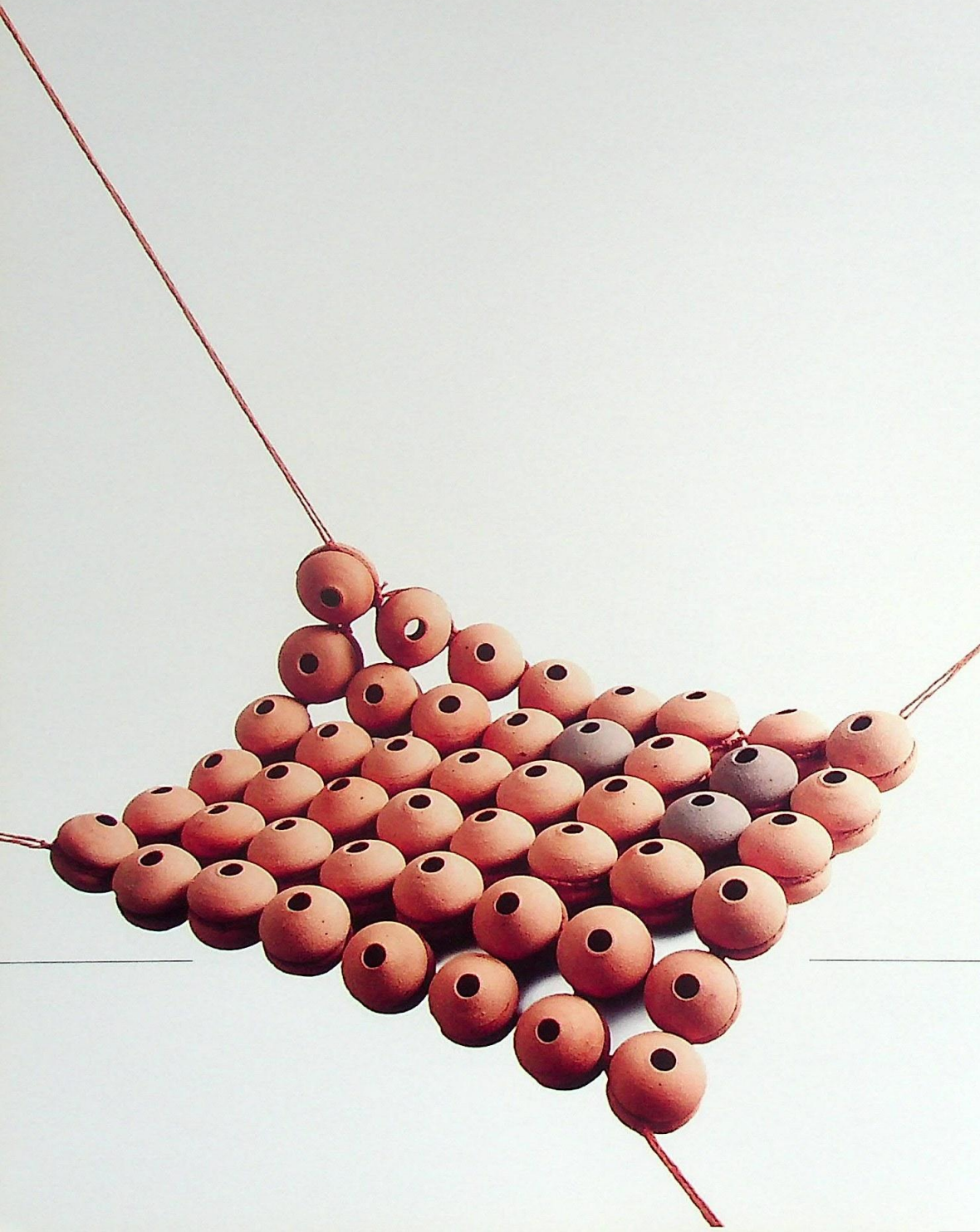
Aleksandra Przybysiak
formy naczyniowe, 59x24x24 cm
II rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan



Aleksandra Przybysiak
 formy naczyniowe, 59x24x24 cm
 II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Mariola Drabek
 zestaw pojemników, 17x16x16 cm
 I rok, prowadzenie as. Bożena Sacharczuk



odkryli nie tylko możliwość pierwotnej techniki kształtowania naczyń, lecz pozyskali ogólną wiedzę o budowie formy, zrozumieli problemy proporcji czy ekspresji wyrazu. Konieczne do tego jest zrozumienie subtelnej filozofii toczenia z gliny, świadomość kreowania przedmiotu, który choć pusty wewnątrz, zamyka przestrzeń.

Dopiero po latach ceramik zaakceptuje fakt, że:

„Można wykonać na kole garncarskim 50 garnków (...), wykonane garnki będą się różnić utamkiem cała pomiędzy sobą, ale zaledwie pół tuzina spośród nich może nosić piętno żywej doskonałej twórczości, gdyż zaledwie w ciągu kilku chwil te siły popłynęły poprzez ręce garncarza.”

Dlatego dążenie do ideału jest tak samo wszechmocnym i porywającym uczuciem dla garncarza, jak dla malarza, rzeźbiarza czy innego twórcy.

Od 1998 roku pracuję wraz z Bożeną Sacharczuk, jedną z moich pierwszych studentek. Nie ukrywam, że cieszy mnie fakt, że oparła ona swoją dojrzałą twórczość o doświadczenia wyniesione z Pracowni Koła Garncarskiego. Dziś jako asystentka wspaniale wykorzystuje tę wiedzę w dydaktyce oraz w realizacji swoich zachwycających subtelnych prac. Dzieł głęboko osadzonych w tradycji garncarstwa, a jednocześnie, jakże nowoczesnych. To także jej POCZĄTEK artystyczny i dydaktyczny.

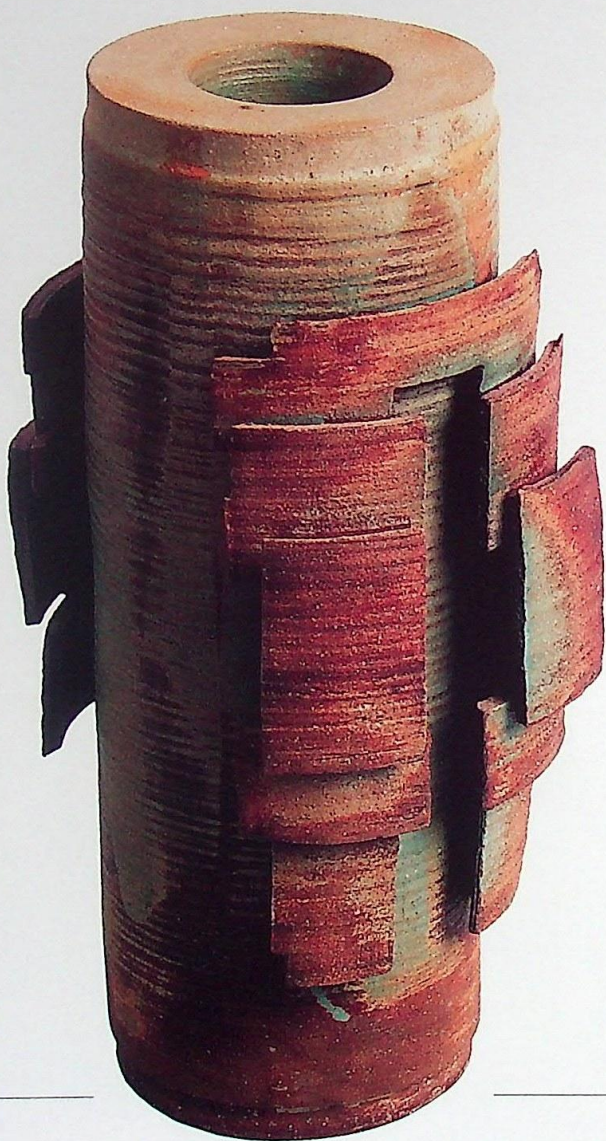
Mam nadzieję, że przynajmniej niektórzy nasi studenci po ukończeniu Akademii zechcą podążać śladem wielkich mistrzów garncarstwa. Wierzę, że ich edukacyjny początek zainicjuje wspaniałą przygodę twórczą.

Katarzyna Koczyńska-Kielan

Anna Kozior
„Multiplikacje”, 7x54x40 cm
II rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan



Anna Mańska
„Stworzenie świata”, 42,5x7x7 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



KATARZYNA KOCZYŃSKA-KIELAN

1981-1987 studia na Wydziale Ceramiki i Szkła PWSSP we Wrocławiu.
Od 1987 roku pracuje na stanowisku asystenta w prowadzonej przez prof. Krystynę Cybińską I Pracowni Ceramiki Unikatowej macierzystej uczelni.
W latach 1987-1993 wielokrotnie odwiedza pracownię ceramiczną „Margaretenhöhe” w Essen (RFN), prowadzonej przez koreańską artystkę Young-Jae Lee, gdzie uczy się toczyć. W roku 1993 zakłada we wrocławskiej uczelni Pracownię Koła Garncarskiego, którą od 1995 roku prowadzi samodzielnie.
Swoje prace prezentowała na następujących wystawach indywidualnych:
1989 Stary Ratusz, Büren (RFN)
1993 Galeria „Opus”, Wrocław
1995 Galeria „Opus”, Wrocław
1998 „Galerie unter dem Wasserturm”, Neuenhagen, Berlin
2001 Kunstverein Rücker GmbH, Gifhorn, RFN
2001 Muzeum Miejskie „Herzogsburg”, Braunau, Austria
2001 sale wystawiennicze manufaktury ceramicznej „Margaretenhöhe”, Essen, RFN
oraz wielu wystawach zbiorowych, m.in:
„Dyplom`87”, Zachęta, Warszawa (1987); „Ceramika z Wrocławia”, Interart`87, Poznań (1987); „Margaretenhöhe”, Essen, RFN (1989); „40 lat PWSSP we Wrocławiu”, Zachęta, Warszawa (1990); V Międzynarodowe Triennale Ceramiki „Sopot`91”; „Panorama Kultury Polskiej”, Reims, Francja (1991); „Mensch zu Mensch”, Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Berlin, RFN (1994); „Blick-Kontakte”; Büren, RFN (1995); „Człowiek-Sztuka-Środowisko”, Wrocław, Opole (1995); „ULAN. Polska Sztuka Dekoracyjna”, Warszawa, Praga, Szczecin, Łódź, Poznań, Kraków (1997); wystawa pokonkursowa „ULAN. Polska Sztuka Dekoracyjna” II edycja; Warszawa (2000); „Ogród ceramiki”, Muzeum Archeologiczne, Kraków (2000); „Ornamenta Silesiae – 1000 lat rzemiosła artystycznego na ziemiach śląskich”, Muzeum Narodowe we Wrocławiu (2000); „Wrocławski Ogród Ceramiki”, BWA Wrocław, Muzeum Przemysłu w Opatówku (2002).
W latach 1990, 1993, 1995, 2000 uczestniczy w prezentacjach środowiska artystycznego Wrocławia i wrocławskiej ASP m.in w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Kłodzku, Brukseli, Reims, Wiesbaden, Brunshwiku, Halle, Kolonii, Monachium, Dreźnie oraz w międzynarodowych plenerach ceramicznych w Polsce oraz Niemczech (1990, 1995, 1997 1999). Uczestniczy również w cyklicznych prezentacjach „Ceramika Młodych” w Galerii BWA Wrocław oraz Galerii Zamkowej w Lubinie.

Katarzyna Koczyńska-Kielan
bez tytułu
kamionka, praca toczona, szkliwo autorskie,
47x26x26 cm



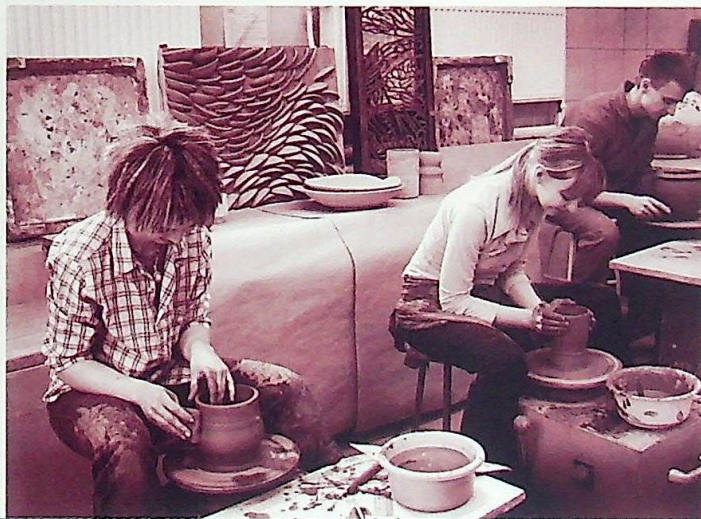
BOŻENA SACHARCZUK

W 1998 roku ukończyła studia na Wydziale Ceramiki i Szkła ASP we Wrocławiu uzyskując dyplom z zakresu ceramiki u prof. Krystyny Cybińskiej. Obecnie pracuje jako asystent ad. Katarzyny Koczyńskiej-Kielan w Pracowni Koła Garncarskiego.

Wybrane wystawy

- 2000 „Design Młodych”, Instytut Wzornictwa Przemysłowego, Warszawa
- 2000 „Zatoczyć koła” (wystawa indywidualna), Galeria Szkła i Ceramiki, BWA Wrocław
- 2000 „Ogród ceramiki”, Muzeum Archeologiczne, Kraków
- 2001 „Wyjątki” (wystawa indywidualna), Galeria Szkła i Ceramiki, BWA Wrocław
- 2001 prezentacje nauczycieli akademickich, Rücker GmbH, Gifhorn (Niemcy)
- 2001 „Ceramika”, Galeria „Igel”, Freiburg (Niemcy)
- 2001 „Ceramika 2001”, wystawa pokonkursowa z okazji 30-lecia ZPAF, Wrocław, Olsztyn
- 2001 „Naczynie przestrzeń otwarta” wystawa grupy „Unikat”, Warszawa, Kraków, Wrocław
- 2002 „Wrocławski Ogród Ceramiki”, wystawa z okazji 50-lecia ASP we Wrocławiu, Opatówek, Wrocław
- 2002 wystawa poplenerowa, Zvartava (Łotwa)
- 2002 „Porcelana Inaczej”, wystawa poplenerowa, Wałbrzych, Wrocław
- 2003 „Początek - Ceramika Młodych 2003” Galeria Zamkowa, Lubin

Bożena Sacharczuk
z cyklu „Poruszenia”,
porcelana miękka toczona, szklivo autorskie,
20x43x43 cm



Edyta Orlńska
z cyklu „Multiplikacje”: „Ścieżka”; 17x214x29 cm
II rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan

Pracownia Koła Garncarskiego
Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu
luty 2003



Magdalena Nowacka
 „Deszcz”, relief; 63x36 cm
 II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Dagmara Sinkiewicz
 „Deformacje”, 21x11x11 cm
 I rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan



Marta Szczesna
„Multiplikacje”; 44x24x24 cm, 42x19x19 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan

INICJACJA POCZĄTKU

Powstała w 1995 roku w Katedrze Ceramiki ówczesnej wrocławskiej PWSSP Pracownia Koła Garncarskiego została założona przez ad. Katarzynę Koczyńską-Kielan, pełną inwencji uczennicę dwóch wybitnych artystek – prof. Krystyny Cybińskiej i Koreanki, Young-Jae Lee. Swój kontakt z ceramiką toczoną na kole garncarskim Koczyńska-Kielan rozpoczęła w 1989 roku, jeszcze jako asystentka prof. Cybińskiej podczas rokrocznie odbywających się plenerów w Essen (RFN), w Pracowni Garncarskiej „Margaretenhöhe” kierowanej przez Young-Jae Lee. Zdobywane tam kwalifikacje przekazywała bezpośrednio studentom od 1991 roku.

W 1998 roku na stanowisko asystenta została przyjęta jedna z jej uczennic, absolwentka Wydziału Ceramiki i Szkła, Bożena Sacharczuk, wywodząca się z pierwszych roczników dyplomantów świadomych technik toczenia na kole.

W pracowni uczą się studenci I i II roku Katedry Ceramiki. Jest to ich pierwszy, bardzo krótki kontakt z tworzywem ceramicznym, przynoszący jednak znakomite wyniki czego dowodzą eksponowane prace, wykonane w latach 1995-2002, rezultaty postawionych przed studentami zadań.

Garncarstwo jest w całości gałęzią ceramiki opartą o technikę. Toczek i sposób pracy na nim warunkują przebieg procesu tworzenia.

Wyjątkowość ujawnia się w trakcie realizacji, podczas rozwiązywania problemów. W potocznej świadomości toczenie na kole kojarzy się



Anna Chrzanowska
 formy naczyniowe , 64,5x20x20 cm
 II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Katarzyna Sienkiewicz
 naczynie kuliste, 34,5x33x33 cm
 II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Monika Jangrot – kompozycja
„Trzykroć tak, Trzykroć wspak, Trzykroć jeszcze
do dziewięciu. Pst! i po zaklęciu” (Szekspir),
II rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan

z wytwarzaniem naczyń i jest to niewątpliwie prawidłowa asocjacja. Garncarstwo znane jest na wszystkich kontynentach, niemniej istnieją różnice ujawniające się w sposobie opracowania naczyń. Inaczej pracują rzemieślnicy ze wschodnich rubieży Polski czy na Kaukazie, a inaczej do problemu podchodzą artyści z Dalekiego Wschodu. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z różnic wynikających z odmiennych funkcji naczyń, które jedynie pozornie wszystkie służą do przechowywania – przechowywania pożywienia, płynów, drobnych przedmiotów.

Poruszane zagadnienia stawiane przed garncarstwem zawierają się w budowie i sposobie kształtowania brył – kuli, stożka, walca, a następnie w ich symetrycznej bądź asymetrycznej deformacji, multiplikacji, przesunięciu względem osi, łamaniu linii i addytywności oraz tworzeniu rozwiązań kompozycji przy użyciu podstawowej techniki. Osobnym zagadnieniem jest zdobienie, użycie szkliw i angob do podkreślenia wyrafinowanych szczegółów bryły i jej znaczących funkcjonalnie, bądź jedynie optycznie fragmentów.

W pracy przed studentami Pracowni Koła Garncarskiego zmieniają się hasła i problemy, pozostaje natomiast wymaganie biegłości technicznej. Obiekt tworzony na kole musi powstać szybko. Nie można pozwolić na dłuższe pozostawienie go w stanie niedokończonym. Wyprowadzone ścianki naczyń lub bryły powinny zostać szybko utwardzone, aby nie zaprzepaścić rezultatu toczenia. Nie ma więc czasu na rozważanie etapów powstającej pracy,



Magdalena Dwojak
zestaw form „Cień”; 98x22x18, 11x80x20 cm
II rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan



Kacper Kuźnicki
butelki; 38x10x10 cm, 28x10x10 cm
II rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan



Agata Wesołowska
butla, 78x14x14 cm
II rok, prowadzenie ad. K. Koczyńska-Kielan

zamysł musi być domknięty w momencie położenia gliny na toczku. Zadania stawiane przed studentami są pozornie proste. Sprowadzają się do toczenia form naczyniowych takich jak pojemnik, klasyczne naczynie o różnym przeznaczeniu lub elementy późniejszych kompozycji. W rzeczywistości jest to jednak rzeźbiarskie modelowanie bryły przy użyciu znanej od tysięcy lat techniki. Odnajdywana zdolność wyjścia poza własną dyscyplinę sprzyja tworzeniu nowej jakości. W historii pracowni zaistniała swego rodzaju artystyczna wolta. Katarzyna Koczyńska-Kielan dokonała translacji myślenia o ceramice lepionej na ceramikę toczoną, a następnie zorientowała swoje doświadczenie ku kategoriom rzeźbiarskim. Jej podejście do techniki, tworzywa i procesu twórczego stworzyło punkt odniesienia dla profilu pracowni i wytyczanych sobie zadań. Widać to wyraźnie kiedy prześledzimy rozwój własnych zadań i stylistyki prac artystki. Stosując różne techniki kształtowania tworzy wyłącznie unikatowe formy ceramiczne, a posługując się nie tylko techniką toczenia na kole garncarskim prace o cechach form toczonych. Rozwiązuje problemy wywodzące się z form naczyniowych. Obrót wokół własnej osi i symetria stanowią punkt wyjścia dla rozważań. Nawiązujące do antycznej klasyki naczynia, następne cykle prac „Kręgi cienia”, „W kręgu cienia”, „Z ogrodu poety”, „Z lapidarium” i „Zatrzymane w ruchu” sięgają dramatu abstrakcji inspirowanej



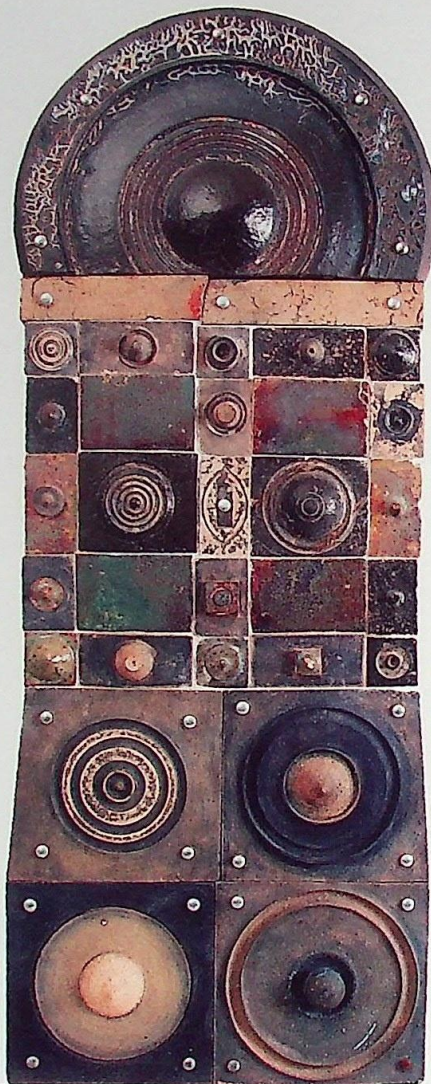
Sylvia Domin
zestaw pojemników, 18x13x13 cm
I rok, prowadzenie as. Bożena Sacharczuk



Marta Szczesna
„Multiplikacje” formy naczyniowe, wys. 92, 96, 98 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan

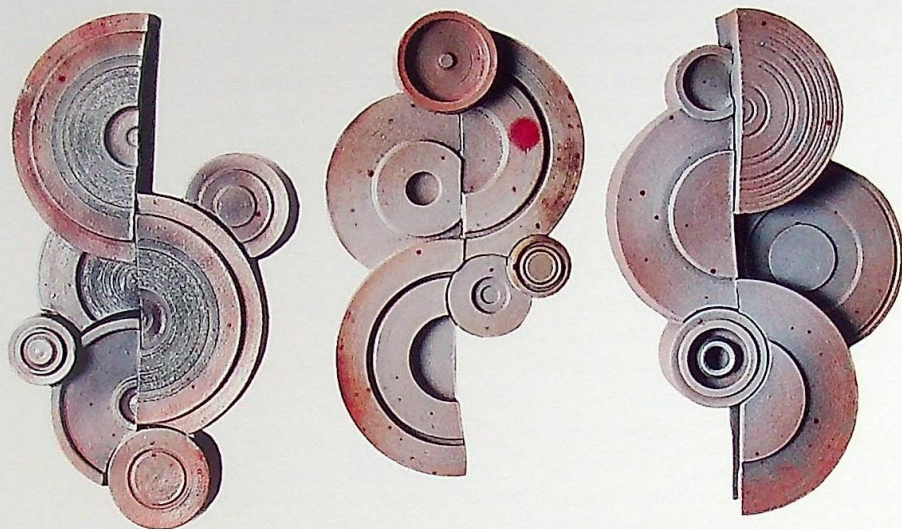


Joanna Słoń
rodzina form podobnych, 18x10x10 cm
I rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



fundamentalnymi pytaniami stawianymi przez człowieka. Budowane są przez ruch wokół osi i badają wzajemne relacje odniesień proporcji, głębi i równowagi. Otrzymany efekt wzmacnia kruszenie pogrubianych ścianek form, powstałe w wyniku rolowania płatów gliny i modelunku warstw. Również prace rzeźbiarskie Koczyńskiej-Kielan nawiązują do formy koła. Reliefowanie powierzchni ukazuje struktury gliny, a kładzione szkliska wrażliwie wyrażają właściwości zewnętrznych i wewnętrznych warstw tworzywa. Merytoryczny i praktyczny kierunek rozważań doprowadził do wytyczenia założeń realizowanych przez pracownię. Zadania stawiane przed studentami mają umożliwić im poznanie właściwości gliny i techniki oraz wydobyć z przestrzeni umysłu podstawowe elementy kompozycji. Toczono bryły zestawiane w naczynia i naczynia-rzeźby otwierają nowy rozdział poszukiwań twórczych. Uzyskiwane znaczenia odpowiadają współczesnym wyzwaniom stawianym sztuce. Łamana oś deformowanej bryły uzupełniona kładącym się cieniem na podłożu to integralne części kompozycji. Reliefowa gra przywołuje nieodległe skojarzenia prac Jerzego Rosołowicza, gdzie miejsce soczewek zajmują toczne elementy zestawione na palecie. Naczynia i pojemniki, niektóre imponującej wielkości, odwołują się do najlepszych wzorów ceramiki użytkowej. Multiplikowane elementy reliefów wpisują się w najlepsze wzory rozwiązań rzeźbiarskich. Gлина daje im nieskończone możliwości modelunku łącząc w sobie właściwe jej parametry

Tomasz Bajer
relief, 128x49 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Agnieszka Gabara
relief „Miasto”, 44x22,5x12 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Joanna Słoń
formy przeciwstawne; 37x23x23 cm, 77x14x14 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan





Tomasz Niedziółka
„Nowytwór”, 39x47x44 cm
V rok - konsultant ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan

i właściwości materiału rzeźbiarskiego.

Osobnym rozdziałem jest używanie szkliv. Ten malarski zabieg pozwala na wydobycie tektoniki formy. Jednocześnie uczy wrażliwości i adekwatnego posługiwania się tworzywem. Część szkliv powstaje w pracowni dzięki pracy Bożeny Sacharczuk. Będąca niewątpliwie indywidualnością artystka osiągnęła rzadką biegłość warsztatu i intuicyjne wyczucie formy. Przetwarzany przez nią schemat kuli oparty o stabilny kanon bryły, oznaczony charakterystycznymi wgłębieniami, które są jej sygnaturą przetworzoną w ornament, odwołują się do rozwiązań znanych ze sztuki japońskiego zen. Wrażenie szczególnego rozumienia estetyki uzyskane w trakcie toczenia i pracy z otrzymaną formą nadaje poszukiwanie własnego rozumienia harmonii. Tak jak energia płynąca w pomieszczeniu powoduje nasze dobre bądź złe samopoczucie, tak uzyskiwane przez Sacharczuk kształty emanują poetycko zaklętym przesłaniem. Tworzą własne rytmy i struktury.

Jak do tej pory jedynym absolwentem wrocławskiej ceramiki, który dołączył do dyplomu aneks prac toczonych na kole jest Tomasz Niedziółka. Niestety nauka garncarstwa kończy się we Wrocławiu po drugim roku studiów. W porównaniu na przykład do doświadczeń praktyki garncarzy niemieckich jest to o rok krócej. Odnosząc się jednak do tytułu wystawy jesteśmy świadkami kształtowania początku twórczych dróg młodych adeptów sztuki ceramicznej, nowego rozdziału w tradycji ceramiki wrocławskiej i polskiej. Oby młodzi ludzie mogli kontynuować tradycję pracowni i wykorzystywać doświadczenia pedagogów modelując własne widzenie świata.

Obyśmy my, odbiorcy, mogli cieszyć się efektami ich osiągnięć.

Zofia Chmielewska



Marta Hryniewicz
relief, 110x40 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Bartłomiej Sroka
naczynie kuliste; 37x36x36 cm
II rok, prowadzenie ad. Katarzyna Koczyńska-Kielan



Wydawca:

Ośrodek Kultury
WZGÓRZE ZAMKOWE w Lubinie

Lubin, ul. Mikołaja Pruzi 7 i 9
tel. (076) 749 69 69; tel./fax (076) 749 69 68
e-mail: wzgorzezamkowe@poczta.onet.pl
<http://strony.wp.pl/wp/okwz>

DYREKTOR

Alfred Pilch

KURATOR

Piotr Bieruta

ARANŻACJA WYSTAWY

Katarzyna Koczyńska-Kielan, Bożena Sacharczuk

TEKSTY WSTĘPU

Zofia Chmielewska, Katarzyna Koczyńska-Kielan

ZDJĘCIA

Czesław Chwiszczuk

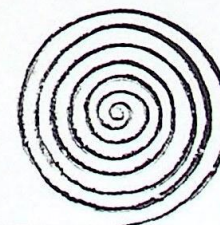
REDAKCJA I OPRACOWANIE GRAFICZNE

Beata Kostuś

DRUK, NAŚWIETLENIA

Wydawnictwo FINESTRA, Lubin

Copyright by: © OK „Wzgórze Zamkowe”, Lubin 2003
ISBN 83-87695-22-X



sponsor katalogu:

WYDAWNICTWO FINESTRA, LUBIN



